

Sygn. akt II Ka 246/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Magdalena Dąbrowska

Sędziowie: SSO Jerzy Pałka

SSO Artur Bobiński (spr.)

Protokolant : Ewa Pędzich

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2015 r.

sprawy **J. N. (1)** oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu

z dnia 9 marca 2015r. w sprawie sygn. akt. II K 195/14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego J. N. (1) kwotę 160.00 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty i obciąża go wydatkami w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych

Sygn. akt II Ka 246/15

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu oskarżył J. N. (1), o to, że w dniu 26 sierpnia 2013 r. w miejscowości P. gm. R.prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej ciągnik rolniczy S. R. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości 2,35 (dwa i trzydzieści pięć setnych) promila alkoholu we krwi tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu uznał oskarżonego J. N. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za czyn ten na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazał go na karę 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wartość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2/na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,

3/ na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13.09.2013 roku do dnia 22.11.2013 roku;

4/ na podstawie art. 43 § 2 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów objętych orzeczonym zakazem,

5/ zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 (stu sześćdziesięciu) złotych opłaty oraz kwotę 684,40 (sześciuset osiemdziesięciu czterech 40/100) złotych tytułem wydatków poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa.

Apelację na korzyść oskarżonego wywiódł jego obrońca. Na podstawie art. 425 § 1, 2 i 3 k.p.k. w/w wyrok zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegającą na naruszeniu art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez uznanie oskarżonego J. N. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, pomimo niewystarczającego materiału dowodowego ku temu i dokonanie przez Sąd I Instancji ustaleń w zakresie stanu faktycznego z pominięciem szeregu istotnych okoliczności, wynikających z ujawnionego materiału dowodowego - to jest między innymi:

- uznanie za wiarygodne i wystarczające do przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. zeznań świadków J. N. (2), O. K., pomimo, iż zeznania te były nacechowane znacznym subiektywizmem ze strony świadków i w ocenie obrony – są niekonsekwentne i rozbieżne a także że nie znalazły potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym w stopniu wystarczającym, aby przypisać oskarżonemu zarzucany mu czyn;
- potwierdzenie wiarygodności świadków J. N. (2) i O. K. zeznaniami świadka M. G., pomimo, iż świadek ten nie potrafiła w czasie umiejscowić zdarzenia jakie było obiektem jej obserwacji jak również zeznała ona przed Sądem, iż nie widziała kto jechał ciągnikiem i nie rozpoznała czy to był ciągnik;
- uznanie, iż zaznania powołanych przez obronę świadków R. P. oraz M. N. podważają wiarygodność twierdzeń oskarżonego J. N. (1), jakoby feralnego dnia nie kierował ciągnikiem, pomimo iż żaden ze świadków nie zeznawał pozytywnie w tym zakresie a z analizy ich zeznań wynikają jedynie rozbieżności co do powrotu oskarżonego ciągnikiem z pola.

Niezależnie od powyższego, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary, wyrażającą się w orzeczeniu wobec oskarżonego J. N. (1) za przypisany mu czyn kary grzywny w wysokości 80 stawek po 20 zł każda z nich oraz orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

ewentualnie wniósł o uchYLENIE zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie była zasadna.

Analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak i pisemnych motywów wyroku Sądu Rejonowego prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji nie naruszył reguł rzetelnego procesu sformułowanych w art. 7 kpk. Oceniał zebrany materiał dowodowy, przyjmując za podstawę orzeczenia, zgodnie z art. 410 k.p.k. całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Sąd Rejonowy, poddał przeprowadzone dowody ocenie z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k. Następnie na podstawie tej oceny dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził właściwe wnioski w przedmiocie prawno-karnej oceny zachowania oskarżonego J. N. (1).

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zawierała argumentów, mogących skutecznie podważyć stanowisko prezentowane przez Sąd Rejonowy. Skarżący zarzucił świadkom J. N. (2) i O. K. subiektywizm. Istotą zeznań jest składanie subiektywnych relacji z zaobserwowanych faktów. Subiektywizm jako cecha zeznań, sama przez się nie może dyskredytować tych dowodów. Każdy ze świadków dokonuje bowiem rejestracji zaobserwowanych wydarzeń

indywidualnie tj. subiektywnie i w taki też sam sposób je relacjonuje w składanych zeznaniach. Rzecz w tym, że ocena zeznań jako subiektywnych wtedy może być zasadnym zarzutem apelacyjnym, jeżeli da się wykazać, że świadkowie zeznają nieprawdę intencjonalnie, zniekształcając w swoich relacjach rzeczywistość. W tej sprawie tak nie było. Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Rejonowy nie dostrzegł w zeznaniach świadków J. N. (2) i O. K. subiektywizmu rozumianego jako celowe podawanie nieprawdy. Skarżący poza wyartykułowaniem tego zarzutu nie precyzuje w której części zeznań w/w świadków subiektywizm ten występował. Skarżący wydaje się dostrzegać subiektywizm, rozumiany jako zafałszowanie faktów w drobnych rozbieżnościach w ich zeznaniach. Oczywistym jest, że pewne rozbieżności w szczegółach zeznań muszą zaistnieć. Gdyby było inaczej zeznaniom takim trudno byłoby przypisać przymiot wiarygodności. Zbieżność w nawet drobiazgowych kwestiach jest charakterystyczna dla wersji uzgodnionych. Drobne rozbieżności nie umknęły uwadze Sądu Rejonowego, który zasadnie ustalił stan nietrzeźwości świadka O. K., która tego faktu nie ukrywała. Pomimo stanu nietrzeźwości jej wersja nie odbiegała co do zasady od wersji przedstawianej przez J. N. (2), który był trzeźwy. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowym jest stanowisko Sądu Rejonowego, że stan nietrzeźwości sam przez się nie znosił zdolności zapamiętywania zdarzeń. Świadkowie J. N. (2) i O. K. są zgodni co do tego, że sposób kierowania ciągnikiem rolniczym przez oskarżonego J. N. (1) i jego wulgarne okrzyki pod ich adresem, wskazywały na to, że może on znajdować się w stanie nietrzeźwości. Podejrzenia te potwierdziło badanie stanu trzeźwości oskarżonego dokonane w około 45 minut później przez funkcjonariuszy Policji.

Zdaniem Sądu trudno uznać, że zeznania świadków M. N. i R. P. dawały oskarżonemu J. N. (1) alibi. Zeznania tych świadków już na pierwszy rzut oka są sprzeczne ze sobą i to w kwestiach zasadniczych. Oceny tej nie zmienia wpływ czasu od zdarzenia, o którym zeznawali. Świadek M. N. twierdził, że po zwożeniu bel po godz. 18.00 J. N. (1) poszedł do domu, a on do obory. Świadek M. N. nie widział aby J. N. (1) tego dnia pił alkohol. Odmienne okoliczności wynikają z zeznań R. P., który zeznawał, że wraz z oskarżonym J. N. (1) pił wódkę około 16.00. J. N. (1) zostawił robotę z sianem, a po wypiciu wódki miał iść do obory. Sąd Rejonowy wykazał w uzasadnieniu te okoliczności i przeanalizowawszy wysnuł właściwie wnioski na k. 6 uzasadnienia.

Sąd Rejonowy trafnie również wsparł swoje ustalenia czynione w oparciu o zeznania J. N. (2) i O. K. zeznaniami świadka M. G.. Rację ma obrońca, że na rozprawie małoletni świadek zmieniła zeznania. Kwestia ta nie umknęła jednak uwadze Sądu Rejonowego, który przekonywująco wykazał, że wynikało to z faktu, że 13 letni świadek na rozprawie nie chciała wprost obciążać swojego sąsiada.

Z pola widzenia skarżącego umknął natomiast fakt, że nawet żona oskarżonego świadek E. N. potwierdza, że wieczorem oskarżonego nie było go w domu, a ona sama doiła krowy. Zeznania te rzucają cień na wiarygodność świadków M. N. i J. P., eksponowanych przez skarżącego.

Skarżący odmiennie niż Sąd Rejonowy chciałby czynić ustalenia faktyczne w oparciu o wybiórczy materiał dowodowy. Sąd Rejonowy stosownie do art. 410 kpk swoje ustalenia faktyczne czynił w oparciu o całokształt materiału dowodowego. Dlatego też poczynił prawdziwe ustalenia faktyczne. Zgodnie z zasadą prawdy materialnej określoną w art. 2§2 kpk Sąd Rejonowy winien był czynić jedynie prawdziwe ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy wypełnił nałożony obowiązek.

Zupełnie oderwany od realiów niniejszej sprawy był zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Sąd Rejonowy właściwie zwrócił uwagę na okoliczności łagodzące. Wybrał najłagodniejszy rodzaj kary, w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Wysokość stawki dziennej określił na 20 złotych, a więc również w dolnych granicach ustawowego wymiaru stawki dziennej. Również wymiar środka karnego nie może być uznany, za rażąco surowy, w kontekście wagi naruszenia przez oskarżonego jednego z elementarnych zakazów obowiązujących kierowców.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przyjęte przez Sąd Rejonowy rozwiązania penalne odpowiadają dyrektywom kary sprawiedliwej.

Mając na uwadze wyżej przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.